



## ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

redaktor wydania

Zakończenie starego i powitanie nowego roku to moment symboliczny, skłaniający do refleksji nad sensem naszych dążeń, do oceny wysiłków. Bez względu na wynik tej ostatniej, zawsze jest to czas nadziei na lepszą przyszłość. Takiego optymizmu i entuzjazmu uczą bohaterowie dzisiejszego wydania: zespół, który w Bielsku-Białej podjął się w tym roku organizacji ośrodka pomagającego ofiarom przestępstw, góralskie skupieni w Związku Podhalan, starający się o podwyżki pracownicy Fiata, czy budujący parafialną wspólnotę mieszkańcy Pogorza i ich proboszcz – ks. kan. Ignacy Czader. ■

## ZA TYDZIEŃ

- Zapraszamy DO PARAFII MIŁOSIERDZIA BOŻEGO w Miliardowicach
- O propozycji nowego zawodu: ASYSTENTA OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ I NADZIEJACH NIEPEŁNOSPRAWNYCH NA GODNIEJSZE ŻYCIE

Inauguracja nawiedzenia rodzin

# Lekcja Świętej Rodziny



Podczas Eucharystii sprawowanej w uroczystość Świętej Rodziny w bielskiej katedrze pw. św. Mikołaja biskup Tadeusz Rakoczy poświęci przyniesione przez przedstawicieli rodzin kopie obrazu Świętej Rodziny.

W najbliższym roku będą one nawiedzać rodziny we wszystkich parafiach. Będą to kopie obrazu, jaki od kilku lat znajduje się w Wydziale Duszpasterstwa Rodzin, swoją wymową wspierając podejmowane tu starania na rzecz rodzin. Obraz jest dziełem bielskiego artysty Wacława Sobieraja i był malowany na prośbę pracujących w wydziale, właśnie z takim zamiarem.

– Przy okazji poświęcenia tego obrazu w 2004 roku biskup Rakoczy stwierdził, że powinna poznać go cała diecezja, stąd jedną z inicjatyw rozpoczętego niedawno Roku Rodziny w naszej diecezji będzie właśnie nawiedzenie przez kopię obrazu poszczególnych rodzin – tłumaczy Krystyna Jonkisz, doradca rodzin.

Poświęcone w katedrze podczas uroczystej inauguracji Roku Rodziny obrazy zawitają do rodzin w każdej parafii, a towarzyszyć im będzie modlitwa i zawierzenie rodzin opiece



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

**Oryginał obrazu Świętej Rodziny towarzyszy pracom diecezjalnych duszpasterzy i doradców rodzin**  
– na zdjęciu doradcy: Krystyna Jonkisz i Marek Wójcik

Świętej Rodziny. Ten sam wizerunek Świętej Rodziny pojawi się też na drukach cegiełek, które będą rozprowadzane z przeznaczeniem na powstający w Bielsku-Białej Lipniku Dom Matki i Dziecka – diecezjalne wotum Roku Rodziny.

– Niech to nawiedzenie Świętej Rodziny w poszczególnych domach przyniesie błogosławione owoce wiary, światła, miłości, pokoju, pojednania i zbudowania – pisał biskup Rakoczy w liście zapraszającym do udziału w prorodzinnych inicjatywach w ciągu całego roku. TM

## BÓG URODZIŁ SIĘ TUŻ OBOK...



URSZULA ROGÓLSKA

Czas Bożego Narodzenia jest po to, by zbliżyć się do Boga. On nie jest daleko, jest obok. I to tam, gdzie być może najmniej spodziewamy się Go spotkać: wśród ludzi marginesu, wśród samotnych, chorych – mówią Dominika Byrska i Janusz Żukowicz z bielskiego LO im. M. Kopernika, którzy z całą klasą drugą „g” przygotowali spektakl „Zaopiekuj się mną”. Co roku katecheci ks. Piotr Grochowicki i ks. Stanisław Filapek zachęcają młodzież do przygotowania bożonarodzeniowego widowiska. Tym razem zamiast tradycyjnych jasełek było przedstawienie o oczekiwaniu na narodziny Boga dzisiaj. – To ma dla nich bardziej autentyczny wymiar. Jest bliższe sytuacjom, których sami doświadczają – dodaje ks. Filapek. ■

**Tym razem gramy trochę siebie – mówią licealiści z Kopernika**



## „Tryptyk rzymski” na ekranie

**KRAKÓW-BIELSKO-BIAŁA.** 4 marca w krakowskim kinie Kijów odbyła się premiera filmowej wersji poematu Jana Pawła II „Tryptyk rzymski”, któ-

ry wyprodukowało Studio Anima Media, powołane w diecezji bielsko-żywieckiej 3 lata temu. Pomysłodawcą i reżyserem filmu jest bielszczanin Marek Luzar.

## 15 lat diecezji

**BIELSKO-BIAŁA.** W marcu diecezja obchodziła 15-lecie istnienia. W ciągu 15 lat w diecezji przybyło ponad 200 nowo

wyświęconych kapłanów, 14 parafii i 2 ośrodki duszpasterskie, poświęcenia doczekało się aż 47 kościołów.

## VI Tydzień z Ewangelią



URSZULA ROGÓLSKA

**BIELSKO-BIAŁA.** Od 9 do 18 marca pod hasłem: „Otwórz drzwi Jezusowi” odbywał się VI Tydzień z Ewangelią przygotowany przez Wydział ds. Ewangelizacji Kurii Diecezjalnej.

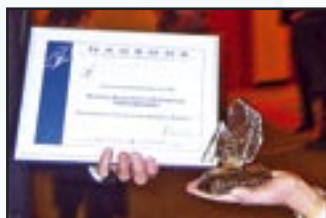
**Podczas spotkania ewangelizacyjnego dla młodzieży**

## Misja komandosów

**BIELSKO-BIAŁA.** W kwietniu ponad 300 żołnierzy z 18. Bielskiego Batalionu Desantowo-Szturmowego wyjechało z misją stabilizacyjną

do Afganistanu. W listopadzie prokuratura aresztowała 7 żołnierzy, oskarżając ich o atak na ludność cywilną podczas misji w sierpniu.

## Lodołamacze z Teatru



Lodołamacz Teatru Grodzkiego

MARCIN ADAMCZYK

**BIELSKO-BIAŁA.** Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne Teatr Grodzki zostało wyróżnione śląskim Lodołamaczem. To konkurs, którego ideą jest nagradzanie przedsiębiorców, którzy wybitnie angażują się w rozwiązywanie problemów osób niepełnosprawnych.

## VI Wojewódzki Konkurs Biblijny

**POGÓRZE.** Damian Orlef z Zabrza został laureatem VI Wojewódzkiego Konkursu Biblijnego, którego finał odbył się 17 kwietnia br. w Pogórze. Wzięło w nim udział 62 gimnazjalistów.

**Finałisti Wojewódzkiego Konkursu Biblijnego**



URSZULA ROGÓLSKA

## 15 lat Hospicjum św. Kamila

**BIELSKO-BIAŁA.** 15-lecie obchodziło 22 kwietnia Hospicjum św. Kamila, działające przy parafii NMP Królowej Polski. Uroczystościom przewodniczył

prowincał salwatorianów ks. Jan Folkert SDS. Gościem spotkania był przebywający w Polsce abp Angelo Massafra ze Szkodry w Albanii.

## Misjonarze z Pokolenia JP2

**CZWORO NOWYCH MIJONARZY** z naszej diecezji rozpoczęło pracę za granicą: ks. Andrzej Ślęczka w Chile, ks. Sebastian Pomper

w Boliwii, Gabriela Drzazga w Kazachstanie oraz Gabriela Filonowicz w Boliwii. 26 maja otrzymali z rąk bp. Tadeusza Rakoczego krzyże misyjne.

## Szkoły z marzeń

**CIESZYN-BIELSKO-BIAŁA.** Zespół Szkół Katolickiego Towarzystwa Kulturalnego w Bielsku-Białej oraz Zespół Katolickich Placówek Oświatowych w Cieszynie świętowały w czerwcu 10-lecie istnienia. Były sesje naukowe oraz koncerty przygotowane w teatrach obu miast przez uczniów szkół.



URSZULA ROGÓLSKA

**Efekty pracy artystycznej w katolickich szkołach Bielska**

## O Puchar JP2



URSZULA ROGÓLSKA

**Porąbczanie z pucharem Miniturnieju JP2 Cup**

**MINITURNIEJ PIŁKARSKI JP2 CUP** rozegrany 22 czerwca w Bielsku-Białej oraz towarzyski mecz gwiazd Grecji i drużyny „TVP i Przyjaciele” poprzedził rozgrywkę o Puchar JP2 Cup, o jaki 23 i 24

czerwca na stadionach Cracovii i Wisły w Krakowie walczyły piłkarskie gwiazdy lat 80. i 90. z Grecji, Hiszpanii, Niemiec oraz Polski. Miniturniej wygrali piłkarze z PKS „Millenium” z Porąbki.

## Stypendyści

**WĘGIERSKA GÓRKA.** Spośród ponad 1700 stypendystów Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” blisko 300 jest już studentami. 200 przyjechało na obóz formacyjny „Idź”, który zorganizowano w Węgierskiej Górcie od 1 do 8 lipca.

## Na Jasną Górę

**16. DIECEZJALNA ORAZ 396. ŻYWIECKA PIESZA PIELGRZYMKA** dotarły w sierpniu na Jasną Górę. W pierwszej uczestniczyło 4,5 tys. pątników w 18 grupach pieszych i 2 rowerowych, w drugiej – najstarszej w Polsce – zdążyło pieszo ponad 700 pielgrzymów.

## Matka Celina

**KĘTY.** O charyzmacie i pracy apostołskiej zgromadzenia sióstr zmartwychwstańców oraz drodze służby Bożej Matki Celiny Borzęckiej mówili uczestnicy sympozjum, które 22 września odbyło się w kęckim klasztorze sióstr. 27 października w Rzymie Matka Celina została ogłoszona błogosławioną.

## Papieskie szlaki

**SOBLÓWKA, KOZY, MILÓWKA.** Na terenie naszej diecezji pielgrzymom i turystom oddano nowe szlaki papieskie. Czekają na nich różańcowy szlak z Sobłówki na Halę Rycerzową, papieski szlak z Kóz do Bielska oraz z Milówki na Halę Lipowską.

## Perła i duma

**JAWISZOWICE.** Kościół św. Marcina znalazł się na liście 40 obiektów Małopolski, objętych programem ochrony „Tarcza”, finansowanym z funduszy europejskich. Z tej listy wybranych zostało 15 najcenniejszych (w tym świątynia z Jawiszowic), które otrzymały najbardziej nowoczesny system zabezpieczenia: instalację mgłową.

## Andrychowianin kardynałem

**ANDRYCHÓW-RZYM.** 17 października Ojciec Święty Benedykt XVI wyniósł do godności kardynalskiej pochodzącego z Andrychowa arcybiskupa Stanisława Rylkę. Kardynał pełni urząd Przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Świeckich.

## Dla Księżnej Cieszyńskiej

**CIESZYN.** Jubileuszowe uroczystości 10-lecia koronacji obrazu MB Cieszyńskiej, czczonej w kościele pw. św. Marii Magdaleny, odbyły się 16 października.

## Mały święty od wielkich spraw



**W OŚWIĘCIMIU I SZCZYRKU** gościły peregrynujące po Polsce relikwie św. Dominika Savio – najbardziej znanego wychowanka salezjańskiego. Salezjańskie placówki odwiedził wyjątkowy relikwiarz: metalowa skrzynia ze szczątkami świętego, na niej kryształowa skrzynia z naturalnej wielkości figurą Dominika.

## Psallite Deo po raz dziesiąty

**KĘTY.** Zespół „Boanerges” z Bystrej Krakowskiej został laureatem Grand Prix 10. Festiwalu Piosenki Religijnej „Psallite Deo”, który odbył się 17 listopada w Kętach. Nagrodę im. ks. Jacka Wieczorkiewicza otrzymał przewodniczący rady miejskiej w Kętach Józef Skudlarski – od początku zaangażowany w organizację festiwalu.

## Medaliści Akcji Katolickiej

**W UROCZYSTOŚĆ CHRYS-TUSA KRÓLA** wręczone zostały medale „Pro Consecratione Mundi”. Otrzymali je: Zdzisław Greffling, Halina Twardowska oraz księża prał. Andrzej Rdest i kan. Ludwik Lasota.

## Rycerze u Madonny

**RYCHWAŁD.** Diecezjalne obchody roku 90-lecia Rycerstwa Niepokalanej (MI) podsumowano w uroczystości Niepokalanego Poczęcia 8 grudnia w sanktuarium w Rychwałdzie. W modlitewnym spotkaniu uczestniczyło ponad 200 rycerzy z całej diecezji.

Z pasterzami, aniołami...

## Cieszyńskie jasełka

Już po raz osiemnasty na scenie cieszyńskiego teatru można będzie zobaczyć reżyserowane przez s. Jadwigę Wyrozumską „Jasełka tradycyjne” w wykonaniu Zespołu Teatralnego Parafii św. Elżbiety w Cieszynie.

Tak jak co roku wokół źłóbka, w którym leżeć będzie Dzieciątko, zgromadzi się ponad 100 osób – dorosłych i dzieci – a w biblijne sceny jasełkowego scenariusza wplecione zostaną także bożonarodzeniowe tradycje beskidzkiego kolędowania oraz fragmenty twórczości współczesnych cieszyńskich autorów,

m.in. poezje Beaty Sabath i Lucyny Jabłońskiej. Barwnemu widowisku towarzyszą melodie kolęd, śpiewanych przez publiczność wspólnie z aktorami, ale i muzyka Wojciecha Kilara.

Jasełkowe widowiska Zespół Teatralny będzie prezentować od soboty 19 stycznia do wtorku 29 stycznia – z wyjątkiem czwartku 24 stycznia. W soboty i niedziele przedstawienie rozpoczyna się o 16.00, a w pozostałe dni – o 17.00. Rezerwacji biletów można dokonywać pod numerem telefonu: 0-601 452 716 lub w kasie teatru: 033 857 75 90. ■

## Zaproszenia

### ■ SYLWESTROWE DZIĘKCZYNIENIE

W poniedziałek 31 grudnia o 22.45 w kaplicy pod Krzyżem Jubileuszowym na Matysce w Radziechowach rozpocznie się Msza św. dziękczynna za łaski otrzymane w 2007 roku – z prośbą o Boże błogosławieństwo w 2008 roku. Uczestnicy powinni zabrać latarki!

### ■ NOWY ROK NA GRONIU

We wtorek 1 stycznia o 12.00 w kaplicy na Groniu Jana Pawła II Mszę św. o rychłe wyniesienie na ołtarze służby Bożego Jana Pawła II sprawować będzie ks. Grzegorz Gruszecki z parafii św. Macieja w Andrychowie. Do wspólnej modlitwy i oplatkowych życzeń wszystkich pielgrzymów i turystów zaprasza Grupa Modlitewna z Gronia.

Noworoczna wyprawa na Grono to także okazja do zachwyty nad Beskidami w zimowej scenerii



STEFAN JAKUBOWSKI



**SIEĆ JEST POTRZEBNA**

RENATA SZCZEPAŃSKA z BIELSKA-BIAŁEJ, WSPÓLAUTORKA ZAŁOŻEŃ PROGRAMU PILOTAŻOWEGO LOW, KOORDYNATOR PROJEKTU NA ŚLĄSKU



– Lokalny Ośrodek Wsparcia ma scalać współpracę organizacji i instytucji działających na rzecz

ofiar przestępstw, ale też udzielać im bezpośredniej pomocy prawnej i psychologicznej. Ośrodków wsparcia na terenie województwa śląskiego jest osiem. Problemy społeczne w różnych regionach są nieco odmienne, stąd potrzeba wypracowania własnej koncepcji działania. Na podstawie tych doświadczeń wypracowane zostaną obowiązujące na przyszłość we wszystkich placówkach standardy działania, zgodne też z obowiązującymi nas normami unijnymi. Chodzi o to, żeby osoby pokrzywdzone z różnych terenów miały zapewnioną taką samą pomoc, świadczoną przez profesjonalistów.

KATARZYNA JEŹOWSKA-KWAŚNY, PRZEWODNICZĄCA BIELSKIEGO ODDZIAŁU POLSKIEGO TOWARZYSTWA



PSYCHOLOGICZNEGO – Nasz oddział PTP jest partnerem Ministerstwa Sprawiedliwości w tym projekcie.

Współpracujemy z Lokalnym Ośrodkiem Wsparcia, uczyliśmy nasz lokal. Myślę, że główną wartością całego przedsięwzięcia jest energia i profesjonalizm uczestniczących w nim ludzi, świetnie rozumiejących innych i wspierających się wzajemnie. Dlatego też nie brakuje ludzi, którzy korzystają z ich pomocy. Kolejny krok to powstająca, coraz liczniejsza, grupa wolontariuszy. Cieszę się, że LOW tak się rozwija i mam nadzieję, że nie zabraknie mu w przyszłości ani zrozumienia, ani funduszy, bo taki ośrodek jest bardzo potrzebny...



Pracownicy bielskiego Lokalnego Ośrodka Wsparcia już rozpoc...

# Fachowo – i z

Po latach oczekiwań wreszcie w Ministerstwie Sprawiedliwości znalazły się fundusze i ruszył pilotaż Krajowego Programu Pomocy Ofiarom Przystępstw. Ważnym jego ogniwem są Lokalne Ośrodki Wsparcia. Do tej pory powstało ich w Polsce II, w tym jeden w Bielsku-Białej. Działa już od października...

tekst i zdjęcia  
**ALINA ŚWIEŻY-SOBEL**

O fiary gwałtów, molestowania seksualnego, przemocy w rodzinie czy napadów czują nie tylko ból, poniżenie i strach. Skarżą się często na brak zrozumienia ze strony bliskich i sąsiadów, są bezradni wobec wymiaru sprawiedliwości. To przede wszystkim dla nich przeznaczona jest pomoc psychologów i prawników uczestniczących w pilotażu programu.

– Na terenie województwa śląskiego zostało powołanych osiem Lokalnych Ośrodków Wsparcia. Mieszczący się w Bielsku-Białej obejmuje swoim zasięgiem mieszkańców Bielska-Białej oraz powiatu bielskiego, cieszyńskiego i żywieckiego, ale z pomocy skorzystać może każdy, kto się zgłosi, bez względu na adres, a porady prawników i psychologów są bezpłatne – podkreśla kierująca bielskim ośrodkiem Barbara Kuzdrowska. – Z pierwszych obserwacji wynika, że również w naszym środowisku poważnym problemem jest przemoc w rodzinie, także wobec dzieci.

**Pomoc na miejscu**

Pilotażowy program trwać ma do czerwca 2008 r. i jest próbą opracowania sieci – spójnego sy-

stemu koordynacji działań instytucji administracji rządowej (policji, sądów i prokuratur rejonowych i okręgowych, kuratorów oświaty, administracji wojewódzkiej) i samorządowej (służby zdrowia, ośrodków pomocy społecznej, jednostek samorządu terytorialnego), Kościołów, związków wyznaniowych, organizacji pozarządowych.

– Chodzi o to, by określić, jaka pomoc jest ofiarom przestępstw potrzebna, i opracować skuteczny system kompleksowego wsparcia dla nich, oczywiście z udziałem potrzebnych w danym przypadku specjalistów. Chodzi o to, by u nas pokrzywdzony otrzymał wszelkie wskazówki, gdzie szukać wsparcia, a także konkretną pomoc, zwłaszcza psychologiczną i prawną. Nie chcemy zastępować innych instytucji, a ideą programu jest zbudowanie sieci pomocy ofiarom przestępstw, aby weszli w nią wszyscy, którzy mogą pomóc. U nas pokrzywdzony powinien otrzymać pełną informację, a także w razie potrzeby pomoc w kontaktach z innymi instytucjami, także wsparcie psychiczne – tłumaczy Barbara Kuzdrowska.

Zamierzeniem pilotażu jest też utworzenie grupy psychologów interwencyjnych, którzy bę-



chętne pomagać ofiarom przestępstw

# Z sercem

dą gotowi o każdej porze do objęcia pomocą ofiary jeszcze w trakcie wypadku, na wezwanie policji.

## Chcemy pomóc!

– Ważne, że udało się zebrać zespół świetnych fachowców, którzy potrafią pomóc. Już po pierwszych tygodniach działalności możemy cieszyć się pozytywnie rozwiązanymi sprawami, są pierwsze efekty. A liczba osób, które się zgłaszają po pomoc, świadczy o tym, że jest na nią duże zapotrzebowanie – mówi Barbara Kuzdrowska.

W pracy w LOW psycholog Annie Paszek przydają się doświadczenia z krakowskiego ośrodka interwencji kryzysowej, gdzie zajmowała się także ofiarami przemocy domowej. – Bardzo mi się podoba systemowe podejście proponowane w programie i

U góry: Pracownicy i wolontariusze LOW przy świątecznym stole...  
Poniżej: Jesteśmy gotowi do pomocy – mówi szefowa bielskiego LOW Barbara Kuzdrowska

myślę, że sporo uda się zrobić – podkreśla.

– Te potrzeby ciągle się widzi, ale jakoś dotychczas nie udało się ich zaspokoić. Tutaj mamy szansę i bardzo chcemy z niej skorzystać, m.in. z formy pomocy: opiekuna ofiary, bo takiej pomocy potrzebują osoby pokrzywdzone. Myślę, że starania,

które tu podejmujemy, są ważne, a przy tym nadają sens także naszemu życiu – dodaje psycholog Karolina Kawa.

Janusz Natkaniec, który udziela w LOW porad prawnych, przyznaje, że jednym z najtrudniejszych zadań jest wytłumaczenie pokrzywdzonym ich sytuacji prawnej i jej konsekwencji, nierzadko trudnych do zaakceptowania, ale zgodnych z obowiązującym prawem. – Oczekiwania są duże i trzeba zmierzyć się z różnymi problemami. Czasem cho-

dzi o poradę, czy napisanie pozwu, wskazówki, gdzie się zwrócić o pomoc, ale zazwyczaj klienci oczekują też większej niż gdzie indziej wrażliwości. Za to satysfakcja z pracy jest ogromna, a w zespole panuje wspaniała atmosfera – przyznaje prawnik.

Podczas świątecznego spotkania pełni energii i zapału pracownicy LOW i wolontariusze życzyli sobie jednego: by program trwał o wiele dłużej niż przewiduje ministerialny program pilotażowy.

## Pomoc wolontariuszy

– Niezwykle ważną rolę do odegrania mają tu wolontariusze. Chcemy powierzyć im niezwykle ważną funkcję – opiekuna ofiary. To ktoś, kto towarzyszy osobie pokrzywdzonej do czasu zakończenia sprawy sądowej, a jeżeli jest taka konieczność, to również później. Słowo: towarzyszy należy rozumieć dosłownie. Taka osoba nie tylko organizuje potrzebną pomoc w sytuacji, kiedy ofiary przestępstw nie są w stanie funkcjonować społecznie, ale także wspiera emocjonalnie podczas prowadzonego postępowania. To zupełnie nowa w Polsce i niezwykle odpowiedzialna instytucja – podkreśla koordynator Renata Szczepańska.

Wolontariuszami mogą zostać osoby, które przede wszystkim tego chcą. Mogą to być osoby młode, które dopiero szukają miejsca dla zdobywania doświadczeń zawodowych, ale też takie, które zakończyły już działalność zawodową, ale chciałyby jeszcze aktywnie działać na rzecz innych.

– Duże zainteresowanie ze strony wolontariuszy jest dla nas bardzo cenne i nie ukrywamy, że cieszy każdy, kto się pojawia – mówi Kuzdrowska.

## Nie będę obojętna

W tym działaniu potrzebny jest profesjonalizm, dlatego też przewidziany jest cykl szkoleń dla wolontariuszy. Pierwsze przeprowadzili już trenerzy fundacji „Dzieci niczyje”, którzy wprowadzili w sprawę kontaktu z dzieckiem – ofiarą przestępstwa. Wolontariusze będą też wspierać samo prowadzenie LOW, na przykład gdy w terapii będzie uczestniczyć matka – oni zajmą się jej dziećmi...

– Wolontariusze podczas kolejnych warsztatów będą mogli liczyć na wskazówki profesjonalistów także w dziedzinie dobrej komunikacji, radzenia sobie ze stresem, emocjami – dodaje Katarzyna Jeżowska-Kwaśny, psycholog.

Lucyna Kwoczek, studentka psychologii klinicznej, trafiła tu, by zdobyć doświadczenie, praktykę. Podoba jej się, że zespół jest bardzo zgrany, połączony wspólną ideą.

– Jestem tu, bo nie chciałabym żyć tylko dla siebie. Pomagając innym, czuję się szczęśliwa, dlatego szukałam jakiejś możliwości pracy jako wolontariusz. Po pierwszym szkoleniu sporo się nauczyłam, zwłaszcza w zakresie lepszego poznania psychiki ofiary i właściwego podejścia do niej – mówi Agnieszka Skoczyła, studentka w Kolegium Nauczycielskim. ■

## LOKALNY OŚRODEK WSPARCIA W BIELSKU-BIAŁEJ

Mieści się przy ulicy Paderewskiego 5, w siedzibie bielskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Psychologicznego (tel. 033 819 20 00; e-mail: low-bielsko@wp.pl). Czynny jest w godzinach: w poniedziałki i piątki: 9.30–19.00, we wtorki i czwartki: 8.00–20.00, w środy: 8.00–19.00, w soboty: 8.00–14.00. Udziela się tu nieodpłatnie pomocy dla ofiar przestępstw: porad prawnych, psychologicznych, informacji o możliwościach innych form pomocy. Na pomoc mogą liczyć osoby pokrzywdzone, w szczególności dorosłe i małoletnie ofiary zgwałceń, molestowania seksualnego, przestępstw dokonanych ze szczególnym okrucieństwem, ofiary bezradne: dzieci, osoby starsze, niepełnosprawne, a także osoby, które po dokonaniu przestępstwa nie potrafią wrócić w pełni do społecznego funkcjonowania. Po pomoc można zgłaszać się osobiście lub zgłosić taką potrzebę wobec policjanta czy prokuratora. ■





Imponujący dorobek górali

# To był dobry rok

Tak żywiecki oddział Związku Podhalan podsumował swoją tegoroczną działalność podczas grudniowego spotkania w Brzuśniku.

A księża kapelani, reprezentanci władz samorządowych, stowarzyszeń i instytucji zgodnie potwierdzali słowa Jana Pawła II: na górali zawsze można liczyć!

W kalendarzu związkowych imprez zapisanych zostało aż 80 wydarzeń. Oprócz tych ważnych dla góralskiej tradycji uroczystych redeków czy dożynek odbywały się też imprezy jednorazowe i oryginalne, jak choćby dedykowany Matce Bożej wspólny koncert Józefa Skrzeka i „Grojecowian” w kościele w Wieprzu. Muzycy razem zagrali i zaśpiewali także podczas Mszy dziękczynnej za kończący się 2007 rok.

– Na pewno do wyjątkowych należały wydarzenia związane z naszymi kapelanami: 40-lecie święceń kapłańskich ks. kan. Wła-

dysława Żązła czy pożegnanie śp. ks. kan. Stanisława Górnego, kapelana w Oświęcimiu. Dumni jesteśmy też z ogłoszonego przez nas konkursu poezji i prozy gwarowej „Piykno jest nasa Zymnia Żywiecka”. Zaangażowało się wiele osób w różnym wieku, powstała publikacja i jest zapał, by konkurs powtarzać – mówi Adam Banaś, prezes oddziału.

Był to też rok owocny ze względu na przystąpienie do Związku Podhalan Oddziału Górali Śląskich. Powstały ogniska nie tylko w Koniakowie czy Istebnej, ale też w Brennej. – Warto dodać, że dzięki zawieraniom przez nasz oddział porozumieniem z góralami po czeskiej i słowackiej stronie granicy, coraz bliższe jest skupienie w Związku Podhalan wszystkich grup góralskich z całego łuku Karpat – podkreśla Władysław Motyka z Milówki, wiceprezes zarządu głównego ZP.

Niezwykłym wydarzeniem dla górali żywieckich był udział w or-



ALINA SWIEZY-SOBEŁ

ganizowanej pod przewodnictwem ks. Józefa Lasaka z sanktuarium MB na Krzeptówkach pieszej pielgrzymki spod Giewontu na Hel. – Pielgrzymka była odpowiedzią górali na ubiegłoroczne wędrowanie Kaszubów na Giewont, ale stała się wspaniałą okazją do prezentacji bogactwa góralskiej wiary i kultury. Jest już wniosek, żeby organizować ją co 5 lat, a moim marzeniem jest, by towarzyszył jej cykl rekonstrukcyj-

**Góralskie zaślubiny z morzem AD 2007 wspominali (od lewej): ks. kan. Władysław Żązł, ks. Józef Lasak i prezes Adam Banaś**

nych spotkań z udziałem pielgrzymujących górali – mówi ks. Lasak.

– Ogromnie wiele udało się już zrobić w zakresie docenienia góralskiej tradycji i tożsamości. Dziś ta kultura jest żywa, a góralskie odzienie przestało być strojem, w który przebieramy się jak w aktor-  
ski kostium i stało się ubraniem, które nosi się z dumą – mówi ks. kan. Żązł, od 26 lat kapelan Związku. **TM**

Śp. ks. Władysław Cader

## Spełniony w cierpieniu

10 grudnia odszedł po wieczną nagrodę do Pana śp. ks. Władysław Cader. Jego liczące jedenaście lat kapłaństwo było naznaczone krzyżem cierpienia, przywiązaniem do szpitalnego łóżka, które stało się jego drugim ołtarzem.

Kochał Kościół. Od dzieciństwa stał w ministranckiej kom-  
ży przy ołtarzu w zabytkowym drewnianym kościele w Łodygowicach. Zresztą nie tylko w kościele. Zżył się z cieszącym się dziś opinią świętości proboszczem ks. Janem Marszałkiem. Prowadził go – schorowanego pod koniec życia – do kościoła. A potem służył do Mszy także na plebanii, kiedy ks. Marszałek nie był w stanie opuścić jej progów. – Prosiłem, żeby się zastanowił nad powołaniem zakonnym – wspomina ks. Józef Niedz-

wiedzki, następca ks. Marszałka w Łodygowicach. – Bałem się o niego. Jednak postanowienie Władzia było niezłomne...

Swoją pokorą i pracowitością ks. Władysław pokonał wszelkie trudności. Aż nadszedł czas próby. Na czwartym roku studiów wykryto grożącą życiu chorobę. Pod znakiem zapytania stanęły jego święcenia kapłańskie. Zdrowie – obok mądrości i świętości – jest przecież niezbędnym warunkiem kapłaństwa. Biskup Ta-

deusz Rakoczy jednak zdecydował o udzieleniu święceń.

– W życiu, także kapłańskim, liczy się nie tylko zdrowie i intelekt – mówi biskup Rakoczy. – A ks. Władysław swoim cierpieniem ubogacił nasz Kościół.

Choroba na jakiś czas dała za wygraną. Ks. Władysław przez pierwsze trzy lata kapłaństwa pracował w Ciecinnie. Później trafił do Mazańcowic. Jednak

**Ostatnie pożegnanie śp. księdza Władysława w Łodygowicach**

choroba powróciła. Siedem lat zmagania z nią, walki lekarzy, pomocy personelu medycznego, nieustannych modlitw rodaków w Łodygowicach i wiernych w podżywieckiej Żabnicy, gdzie pomagał w duszpasterstwie – postawiło ks. Władysława pod krzyżem Chrystusa. To właśnie tutaj spełniło się jego kapłaństwo.

– Nie poddawał się – mówi starszy brat zmarłego, również kapłan, ks. Stanisław Cader. – Nie wyobrażał sobie dnia bez Mszy św. Odprowadził ją jeszcze w dniu śmierci.

Ciało śp. ks. Władysława złożono na cmentarzu w Łodygowicach, obok trumny ks. Jana Marszałka, u którego boku zrodziło się kiedyś jego kapłańskie powołanie.

**KS. JACEK M. PĘDZIWIATR**



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR



ARTUR KASPRZYKOWSKI

„Solidarność” żąda podwyżek

## Nowe płace?

Strajk ostrzegawczy górników, niepokoję w służbie zdrowia – to niektóre najbardziej widoczne przejawy walki o podwyżki płac. Wzrostu wynagrodzeń domaga się coraz większa rzesza pracowników także na Podbeskidziu...

W spółce Fiat Auto Poland, w której pracuje ponad 4 tys. osób, trwa pogotowie strajkowe, ogłoszone przez zakładową „Solidarność”. Związkowcy domagają się podwyżek płac w wysokości... tysiąca złotych. – Spółka jest w doskonałej sytuacji finansowej i spełnienie naszego postulatów na pewno nie pogorszy wyników ekonomicznych. Chcemy, by nasze płace zbliżyły się nieco do tych, jakie dostają nasi koledzy w innych krajach – mówi Wanda Stróżyk, przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Fiata Auto Poland.

Związkowcy od dawna przestrzegają, że wcześniejsze nieznaczne podwyżki nie załatwiają problemu. Chodzi tu między innymi o odpływ wielu fachowców. – Sam sentyment do firmy nie powstrzyma wielu specjalistów od zmiany miejsca zatrudnienia. Pójdą tam, gdzie ich umiejętności nie tylko docenią, ale i odpowiednio wynagrodzą – tłumaczy Stróżyk. „Solidarność” w Fiacie walczy nie tylko o wyższe płace, sprzeciwiając się też planom zmiany organizacji pracy w spółce, co zlikwiduje praktycznie wolne soboty, a w przypadku niektórych pracowników nawet niedziele.

– To jest niedopuszczalne. Od dawna żądamy, by dyrekcja opracowała inny, mniej uciążliwy dla pracowników i ich rodzin, sposób zwiększenia produkcji – podkreśla szefowa „Solidarności” Fiata.

O znaczące podwyżki wystąpiła też „Solidarność” bielskiej spółki GE Power Controls, czyli daw-

Związkowcy z „Solidarności” Fiata Auto Poland są gotowi do strajku

nej Apeny, zatrudniającej 730 osób. – W ubiegłym roku toczyliśmy bój o stułotowe podwyżki. Teraz domagamy się więcej, bo wszędzie wokół płace poszły w górę – mówi Edward Kubas, szef zakładowej „Solidarności”. Żądanie podwyżek poprzedzone zostało analizą sytuacji finansowej ich firmy. – Wyniki są doskonałe, więc kiedy mamy domagać się podwyżek, jeśli nie teraz? – pyta Kubas. Wskazuje on na jeszcze jeden problem: wcześniej czy później w Polsce wprowadzone zostanie euro i wówczas gołym okiem widać będzie, jak miżerne są płace naszych pracowników. – Zaczniemy wreszcie zasypywać tę przepaść między polskimi i europejskimi płacami, póki jeszcze jest czas. W przeciwnym razie wszyscy nasi pracownicy wyjadą do Irlandii czy Niemiec – przestrzega Kubas.

ARTUR KASPRZYKOWSKI

### NA ANIELSKIEJ FALI 90,2 FM



Radio i TV Anioł  
Beskidów,  
ul. św. Jana, Chrzciciela 14,  
43-346 Bielsko-Biała,  
tel. 033 821 20 00,  
nr konta bankowego:  
35 1020 1390 0000 6002 0168 0446,  
www.aniolbeskidow.pl,  
e-mail: radio@diecezja.bielsko.pl.

Tradycyjnie 1 stycznia  
o 12.00 – na antenie  
i w Komorowicach – Msza św.  
i kolędowanie z udziałem  
bp. Tadeusza Rakoczego.  
Zapraszamy!

■ N E K R O L O G ■

Wszystkim, którzy uczestniczyli  
w Eucharystii pogrzebowej

### śp. KS. WŁADYSŁAWA CADERA

i tym, którzy duchowo łączyli się  
poprzez wiarę i modlitwę,  
składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dziękujemy bp. Tadeuszowi Rakoczemu i bp. Januszowi  
Zimniakowi za przewodniczenie Eucharystii  
i słowa otuchy.

Wszystkim kapłanom, a szczególnie: ks. kanclerzowi kurii  
Stanisławowi Dadakowi, ks. inf. Władysławowi Fidelusowi  
z Żywca, ks. Jackowi Jaskierni z Żabnicy, ks. Józefowi  
Zajdzie z Łodygowic, ks. Stanisławowi Bogaczowi  
z Cięciny, ks. Józefowi Niedźwiedzkiemu z Oświęcimia,  
ks. Pawłowi Grządzielowi z Mazańcowic, ks. Jerzemu  
Musiałkowi wraz z wikariuszami, księżom z rocznika,  
księżom rodakom – za obecność i ofiarę Mszy św.  
Dziękujemy siostronom klaryskom i zmartwychwstankom,  
elżbietankom, albertynkom, felicjankom.

Za zamówione Msze św. i uczestnictwo w pogrzebie  
szczególnie dziękujemy:

rodzinie, przyjacielom, służbie zdrowia, parafianom  
i delegacjom wspólnot z Żabnicy, Łodygowic, Cięciny,  
Mazańcowic, Osieka, Szczyrku i Kęt z parafii NSPJ,  
przedstawicielom wyższych uczelni, redakcji i słuchaczom  
Radia Anioł Beskidów, przedstawicielom władz Gminy  
Łodygowice i Węgierska Górka  
oraz wszystkim, którzy wsparli nas w trudnych chwilach  
modlitwą i obecnością

ks. Stanisław Cader  
wraz z mamą i siostrą z rodziną

### CZAS NA GODNE PŁACE

WANDA STRÓŻYK, PRZEWODNICZĄCA „SOLIDARNOŚCI” FIATA AUTO POLAND:



– Fiat na całym świecie chwali się sukcesem produkowanych u nas samochodów, najpierw pand, a teraz pięćsetek. Wszyscy zachwycają się silnikami produkowanymi przez GM Powertrain – jedną z bielskich spółek Fiata. Nie ulega wątpliwości, że współautorami tych sukcesów są pracownicy. Nie trzeba się więc dziwić, że chcą mieć choć małeńki udział w owocach tego sukcesu i za porządną, ciężką pracę chcą godziwych wynagrodzeń.

EDWARD KUBAS, PRZEWODNICZĄCY „SOLIDARNOŚCI”  
W GE POWER CONTROLS (DAWNA APENA):



– Pracujemy w wielkim międzynarodowym koncernie, a nasz zakład zaliczany jest do najlepszych i najbardziej dochodowych. Nasze zarobki są pięciokrotnie mniejsze od tych, jakie dostają koledzy w Zachodniej Europie i z roku na rok ta przepaść się powiększa. Jesteśmy realistami i nie domagamy się zachodnich zarobków. Do poziomu płac europejskich dojdziemy zapewne za wiele lat, ale trzeba przynajmniej zacząć zmierzać w tamtą stronę.



## PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA

Ks. kan. Ignacy Czader – proboszcz parafii NMP Królowej Polski w Pogórze

## Konkursowe niespodzianki



ARCHIWUM PARAFII W POGÓRZU



Ks. kan. Czader, znany jako inicjator wielu przedsięwzięć charytatywnych, podejmowanych m.in. w przez stowarzyszenie „Ignis”, znalazł się w gronie finalistów tegorocznej edycji konkursu Proboszcz Roku, organizowanego przez Katolicką Agencję Informacyjną. Jak podkreśla – wbrew własnej woli...

Jest w Pogórze proboszczem zaledwie sześć lat, a już dwa lata temu parafianie postanowili zgłosić jego kandydaturę do konkursu KAI. – Kiedy tylko dowiedział się o pomysle, kategorycznie zabronił. Dlatego my na wszelki wypadek nie informowaliśmy księdza o niczym – wspominają lektorzy Tomek Strzelec i Daniel Piecha. Bo tym razem inicjatywa należała do młodych. Sami przygotowali wniosek, opisać dokonania, udokumentowali mnóstwem zdjęć, publikacji prasowych.

Konkursowy regulamin wymaga poparcia wniosku podpisami 10 reprezentantów rodzin parafii. – My przekazaliśmy listy do wszystkich dzielnic Pogorza i panie dzielnicowe w ciągu niespełna dwóch dni zebrały ponad tysiąc podpisów – na 1352 wszystkich parafian nie podpisali się tylko ci, których akurat nie było w domu! – podkreślają z dumą.

## Każdy się liczy

Jako pierwsi gratulacje za nominację do ścisłego grona finalistów konkursu złożyli swemu proboszczowi właśnie ministranci i lektorzy. W niedużej parafii jest ich aż 75. Jak sami mówią, to kosmiczna liczba, a przyciąga ich do ołtarza przykład wiary proboszcza, a także cały wachlarz integrujących z parafią zajęć. Bo po nabożeństwach w parafialnych salkach mogą zagrać np. w bilard. Mają też parafialne boisko do siatkówki plażowej, ogród z zapleczem do grillowania. Nie czują się zapomniane także inne parafialne grupy, których w Pogórze nie brakuje. Ksiądz integruje wszystkich: dzieci, młodzież, dorosłych, seniorów, w tym także mieszkanki Domu Pomocy Społecznej w Pogórze. Dla każdego ma jakąś

propozycję: wyjazdy, pielgrzymki, spotkania, imprezy. Co roku odbywają się odpustowe festyny rodzinne i dziecięce, koncerty, spektakle.

– Nasz proboszcz zaangażował się w hospicyjną akcję „Pola Nadziei”, ale nie zapomina także o wsparciu organizowanych w Pogórze imprez sportowych, jak np. Cross Świętojański – podkreślają parafianie. Przy parafii śpiewa dziecięcy chór „Wesołe Nutki”. Działa zaopatrzone w 15 tys. książek i kilkadziesiąt filmów wideo parafialna biblioteka, a także kawiarenka.

A przy tym w parafii ciągle coś się buduje, przybiera miejsc noclegowych na potrzeby ośrodka rekreacyjnego. Od lat trwają prace nad upiększeniem wnętrza świątyni parafialnej i jej otoczenia. Obecnie odbywa się montaż potężnych 38-głosowych organów, złożonych z 3000 piszczałek o wielkości od kilku centymetrów do kilku metrów.

## Jesteśmy razem

Parafię zjednoczyła przed laty budowa kościoła i pogórzanie są wspólnotą ludzi bardzo dobrze współpracujących ze sobą. Życie środowiskowe wiąże się głównie wokół parafii, przy której praktycznie nieustannie coś się dzieje. Podczas uroczystości w Warszawie reprezentanci parafii zadbał o prezentację Pogorza, a wraz z katolickimi i ewangelickimi dziećmi z zespołu regionalnego wspólnie zaśpiewali „Ojcowski dom”. Padły pytania o ekumenizm, w codzienności Pogorza tak oczywisty i naturalny...

– Dlaczego nie chciałem brać udziału w konkursie? Bo niezbyt podoba mi się jego nazwa – tłumaczy ks. Czader. – To powinien być konkurs na parafię roku, bo przecież bez dobrej współpracy z parafianami żaden proboszcz sam nic nie zdziała. Najbardziej cieszę się, że w Pogórze Pan Bóg postawił na mojej drodze tak wspaniałych ludzi: otwartych, życzliwych, wrażliwych i związanych z Kościołem. To im należą się słowa uznania... **ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ**

## MOIM ZDANIEM

TOMASZ STRZELEC I DANIEL PIECHA, INICJATORZY KONKURSOWEGO ZGŁOSZENIA

– Ksiądz Ignacy jest niezwykle otwartym człowie-



kiem, gościnnym – i to także sprawia, że wokół naszego kościoła skupiają się nie tylko parafianie, ale także niezliczone grupy gości z różnych stron. Interesują go ludzie i świetnie się w ich problemach orientuje. Najlepiej widać to przy koleżdzie, kiedy u jednej rodziny ksiądz spędza nieraz prawie godzinę i ma o czym rozmawiać z parafianami. Co najbardziej uderza w jego działaniu, to bezinteresowność. A w codziennych kontaktach także poczucie humoru. Dużo się uczymy od naszego proboszcza, który jest prawdziwą lokomotywą parafialnych prac...

TADEUSZ RUCKI, WICEBURMISTRZ SKOCZOWA I PARAFIANIN Z POGÓRZA

– Nasz proboszcz to wyjątkowa osoba, obdarzona niezwykłymi talentami jako duszpasterz i jako organizator. Potrafi równolegle prowadzić kilka trudnych i wymagających wysiłku zadań. Świetnie radzi sobie jako organizator przedsięwzięć charytatywnych, a przy tym dba o parafię – swoją postawą skutecznie zachęca parafian nie tylko do współdziałania przy różnych pracach, ale przede wszystkim do udziału w nabożeństwach. Nie wiem, skąd bierze siły, by tyle robić, a przy tym o każdym pamiętać, dla każdego środowiska coś przygotować.

